

Sygnatura akt IV P 955/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 12-03-2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Martyna Daniłowicz

Ławnicy: U. O., D. S.

Protokolant: Paulina Machowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12-03-2013 r. we W.

sprawy z powództwa **Z. G.**

przeciwko **M. M. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Usługi Budowlano – (...) z siedzibą w K.**

o ustalenie istnienia stosunku pracy

I. oddała powództwo,

II. nie obciąża powoda kosztami procesu.

UZASADNIENIE

Powód Z. G. pozvem /k.2/ skierowanym przeciwko M. M. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą Usługi Budowlano- (...) z siedzibą w K., domagał się ustalenia istnienia pomiędzy powodem a pozwanym stosunku pracy na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 459 k.p.c. i art. 476 § 1 pkt 1 (1) k.p.c.; zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, na podstawie art. 300 k.p. w zw. z art. 415 k.c. i art. 445 § 1 k.c. kwoty 80 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda, tytułem renty związanej z utratą zdolności zarobkowych, na podstawie art. 300 k.p. w zw. z art. 415 k.c. i art. 444 § 2 k.c. kwoty 1200 zł, płatnej miesięcznie poczynając od dnia 1.10.2009 r. na przyszłość oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego z za mogące powstać w przyszłości skutki dla zdrowia i życia powoda, powstałe w wyniku zdarzenia z dnia 21.09.2009 r.

W uzasadnieniu wskazał, że świadczył pracę na rzecz pozwanego od 14.09.2009 r. do dnia 21.09.2009 r., po uprzednim ustnym porozumieniu obejmującym zobowiązanie powoda do wykonywania pracy określonego rodzaju i pod kierownictwem pozwanego, a także zobowiązanie pozwanego do zapłaty umówionego wynagrodzenia na rzecz powoda. W ramach powstałego stosunku pracy powód miał prowadzić prace tynkarskie wchodzące w zakres obowiązków pozwanego, który na podstawie zawartej z generalnym wykonawcą, spółką (...), umowy o roboty budowlane, pełnił funkcję podwykonawcy w procesie realizacji inwestycji (...) w D.. Powód został zatrudniony na okres próbny, w którym pozwany miał dokonać oceny umiejętności powoda i jego przydatności do wykonywania umówionej pracy.

Powodowi za wykonaną pracę zostało wypłacone wynagrodzenie w kwocie 1700 zł. Kwota wynagrodzenia została przekazana powodowi przez M. W., który 23.09.2009 r. otrzymał ją od pozwanego.

Powód podkreślił, że wykonywał obowiązki osobiście, pracę świadczył w miejscu i czasie wskazanym przez pozwanego, korzystając przy tym z materiałów i urządzeń będących własnością pozwanego oraz przekazanych pozwanemu przez generalnego wykonawcę. Powód pozostawał również pod bezpośrednim kierownictwem pozwanego, który wskazywał zakres i sposób wykonania koniecznych prac. Ryzyko prawidłowego i zgodnego z projektem wykonania zleconych czynności obciążało pozwanego, to jego wiązała umowa o roboty budowlane, zawarta z generalnym wykonawcą.

Powód zaprzestał świadczenia pracy w dniu 21.09.2012 r. na skutek urazu doznanego w wyniku wypadku przy pracy. W dniu zdarzenia powód wykonywał obowiązki pracownicze na budowie (...) w D..

Powód zarzucił ponadto, że umowa o roboty budowlane nie mogła mieć miejsca z uwagi na brak formy pisemnej (art. 647 § 4 k.c. w zw. z § 2 i 3).

Pozwany – M. M., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Usługi Budowlano- (...) z siedzibą w K. w odpowiedzi na pozew /k.70/ wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu zaprzeczył, że łączył go z powodem stosunek pracy. Pozwany podkreślił, że nigdy nie było przedmiotem rozmów stron zatrudnianie powoda na okres próbny. Nie istniały także żadne kryteria świadczenia pracy, wynikające z normy zawartej w art. 22 k.p. tj. przede wszystkim nie zaistniał stosunek podporządkowania charakterystyczny dla świadczenia pracy, polegający na obowiązku osobistego wykonywania pracy w zespole zorganizowanym przez pracodawcę ściśle oznaczonym miejscu i czasie. Powód zobowiązał się do próbnego podjęcia działań zmierzających do wykonania dzieła, jakim miało być otynkowanie budynków, których wybudowanie było przedmiotem działania inwestora. W tym zakresie ustalono należne wykonawcy wynagrodzenie liczone od metra kwadratowego wykonanego tynku.

Pozwany podkreślił także, że głównym wykonawcą inwestycji Z. w D. była firma budowlana (...) Sp. z o.o. i to w jej imieniu działał pozwany prowadząc rozmowy z powodem, w sprawie późniejszego ewentualnego podpisania umowy o dzieło.

Powód trafił na budowę Z. z polecenia K. S., którego firma z przyczyn osobistych pana S., nie mogła przyjąć do pracy na budowie. K. S. polecił firmę powoda. Przyczyną próby zatrudnienia powoda w roli podwykonawcy w ramach umowy o dzieło była potrzeba inwestora przyspieszenia prac budowlanych. Pozwany wielokrotnie zajmował się już wcześniej, na prośbę inwestora, wyszukiwaniem firm pełniących rolę podwykonawców różnych prac budowlanych dla firmy (...). Zawsze wszyscy podwykonawcy musieli mieć zarejestrowane firmy, aby móc wystawiać faktury za wykonane prace generalnemu wykonawcy. Generalny wykonawca po doliczeniu swej marży wystawiał faktury inwestorowi. Powód zapewniał pozwanego oraz kierownika budowy D. R. oraz inwestora Z. P., że prowadzi działalność gospodarczą.

Ponadto pozwany zarzucił, że sam brak podstaw do uznania istnienia umowy o roboty budowlane nie przesądza o istnieniu umowy o pracę, zwłaszcza, że zgodnie z umową stron miała to być de facto umowa o dzieło, dopuszczalna przepisami prawa w tego typu przypadkach.

Powód wraz ze swoją „brygadą” miał wykonywać dzieło przy użyciu własnych narzędzi, a ponieważ powód nie dysponował własnym rusztowaniem miało ono być powodowi wynajęte przez pozwanego.

Ponadto powód nie pracował w stosunku jakiegokolwiek podporządkowania do pozwanego. Świadczy o tym choćby nie kwestionowany w sprawie fakt, że powód przystąpił do wykonywania robót pod nieobecność kogokolwiek ze strony kierownictwa budowy i pozwanego. Powód sam zatem kształtował czas w jakim wykonywał zadanie.

Postanowieniem z dnia 12.12.2012 r. sprawę w części dotyczącej zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, renty związanej z utratą zdolności zarobkowych oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego zza mogące powstać w przyszłości skutki dla zdrowia i życia powoda, powstałe w wyniku zdarzenia z dnia 21.09.2009 r. przekazano do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w.W..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany M. M. od 2000 r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Budowlano – (...) w K. w zakresie wykonywania prac budowlano – remontowych.

Pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykonywał jako podwykonawca prace budowlane na budowie (...) w D..

Głównym wykonawcą inwestycji była firma (...) Sp. z o.o.

We wrześniu 2009 r. wystąpiła konieczność przyspieszenia prac związanych z wykończeniem elewacji budynków.

Pozwany, w imieniu firmy (...), poszukiwał firmy specjalizującej się w robotach elewacyjnych.

Rozmowy były prowadzone z K. S., który prowadzi działalność gospodarczą, obejmującą prace wykończeniowe, w tym wykonywanie elewacji. K. S. miała się podjąć wykonania tych prac jako podwykonawca.

Ostatecznie K. S. nie podjął się wykonania elewacji z uwagi na sprawy rodzinne (wyjazd do siostry).

K. S. zaproponował jako podwykonawcę powoda.

Dowód: zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k – 16 akt,

zeznania świadka D. R. k – 127 akt,

zeznania świadka Z. P. k – 126 verte akt,

zeznania świadka K. S. k – 128 akt,

przesłuchanie pozwanego M. M. k – 132 verte akt,

K. S. spotkał powoda na budowie. Powód przyjechał na rowerze i pytał się o pracę. Wówczas K. S. dał mu numer telefonu do pozwanego.

Dowód: zeznania świadka K. S. k – 128 akt,

Podczas spotkania strony ustaliły, że powód podejmie pracę jako podwykonawca firmy (...). Powód zapewniał, że prowadzi działalność gospodarczą i że „ma ludzi” aby podjąć się tej pracy.

Dowód: przesłuchanie pozwanego M. M. k – 132 verte akt,

Pozwany przedstawił powodowi zakres prac (tj. ok. 400 m²) oraz termin ich wykonania tj. do końca września 2009 r. Powód miał otrzymać 12 zł za m²

Dowód: przesłuchanie powoda k – 131 verte akt,

przesłuchanie pozwanego k – 132 verte akt,

Powód rozpoczął wykonywanie robót 17 września 2009 r. Powód podjął wykonywanie robót m.in. przy pomocy S. R., M. W. i K. T. (1).

Powód poinformował powyższe osoby, że „są potrzebni ludzie do tynkowania budynków w miejscowości pod W.”.

Powód, bez uzgodnienia z pozwanym, polecił powyższym osobom stawiać się o określonej godzinie na budowie i wykonywać prace tynkarskie.

Polecenia, dotyczące robót tynkarskich, wydawał powód. Powód decydował również o godzinie zakończenia pracy w danym dniu.

Dowód: zeznania świadka S. R. k – 115 verte akt,

zeznania świadka M. W. k – 116 akt,

zeznania świadka K. T. (1) k – 116 verte akt,

Powód w dniu 21 września 2009 r., podczas wykonywania robót, uległ wypadkowi. Powód spadł z rusztowania, czego skutkiem był uraz wielomiejscowy.

Dowód: zeznania świadka S. R. k – 115 verte akt,

zeznania świadka M. W. k – 116 akt,

zeznania świadka K. T. (1) k – 116 verte akt,

przesłuchanie powoda k – 131 akt,

karta informacyjna z leczenia k – 26 - 35 akt,

Orzeczeniem z dnia 19.12.2011 r. zaliczono powoda do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Dowód: orzeczenie z dnia 19.12.2011 r. k – 57 akt,

Decyzją z dnia 16.12.2010 r. ZUS odmówił powodowi prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ powód nie udowodnił wymaganego 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego w ostatnim dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku o rentę tj. w okresie od 19.10.00 r. do 18.10.10 r.; nie udowodnił również 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem powstania niezdolności do pracy tj. w okresie od 21.09.99 r. do 20.09.09 r.

Dowód: decyzja z dnia 16.12.2010 r. k – 58 akt,

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, albowiem żadna ze stron nie podważyła skutecznie ich prawdziwości i autentyczności.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków S. R. /k.115 v./, M. W. /k.116/, K. T. (1) /k.116 v./, Z. P. /k.126 v./ D. R. /k.127/, K. S. albowiem były one spójne, rzeczowe, logiczne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Oceniając przesłuchanie pozwanego /k.132/ Sąd zważył, iż jego wypowiedź korespondowała z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a zatem zasługiwał na danie mu wiary.

Zgodnie z przepisem art. 189 KPC powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Z kolei art. 22 § 1 KP stanowi, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Wskazówkę interpretacyjną do

powyższego przepisu zawiera art. 22 § 1¹ KP, zgodnie z którym zatrudnienie w warunkach określonych w przepisie art. 22 § 1 KP jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego „interes prawny pracownika w ustaleniu istnienia stosunku pracy nie wyczerpuje się w żądaniu świadczeń należnych ze stosunku pracy. Ustalenie bowiem istnienia stosunku pracy warunkuje prawo do niektórych bieżących i przyszłych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, a także rzutuje, poprzez konstrukcję stażu ubezpieczenia, na ich wysokość. Może mieć znaczenie dla uzależnionych od okresu zatrudnienia przyszłych świadczeń - prawa do nich lub ich wymiaru - z kolejnych stosunków pracy (np. dodatku stażowego czy nagrody jubileuszowej)” (postanowienie SN z 20.01.2004 r. I PK 521/03, opubl. Legalis), a więc należy przyjąć, że powód miał w niniejszym procesie interes prawny w ustaleniu istnienia pomiędzy nim, a stroną pozwaną, stosunku pracy.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego o tym, czy strony łączy umowa o pracę, czy też cywilnoprawna, decyduje wola osób podpisujących takie kontrakty (wyrok SN z dnia 24.11.2011 r., I PK 62/11, opubl. G.Prawna 2012/36/8, patrz też: wyrok SN z 27.05.2010 r., II PK 354/09, opubl. LEX nr 598002). Sąd podziela powyższy pogląd w całości. Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny pozwala stwierdzić, że łączący strony stosunek prawny miał charakter cywilnoprawny, a nie stosunku pracy, ponieważ wolą stron było zawarcie umowy cywilnoprawnej. O charakterze tego stosunku decydował zatem ich zgodny zamiar.

Jak ustalono w przedmiotowej sprawie powód miał się podjąć wykonania dzieła tj. wykonania elewacji na budynkach na Z. w D.. Powód był informowany przez pozwanego M. M., że główny wykonawca inwestycji poszukuje podwykonawcy do wykonania elewacji na budynkach mieszkalnych. Jak wynika z zeznań świadka K. S. oraz pozwanego, powód informował ich, że prowadzi działalność gospodarczą. Powód miał zatem świadomość, że ma zostać zawarta umowa cywilnoprawna na wykonanie elewacji. Dodatkowo zauważyć należy, że powód miał się podjąć wykonania prac zamiast K. S.. Jak wynika z zeznań tego świadka, prace tynkarskie miał wykonywać jako podwykonawca, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. W okoliczności towarzyszących podjęciu się wykonywania prac tynkarskich wynika, iż zamiarem obu stron nie było zawarcie umowy o pracę i powód był tego faktu całkowicie świadom.

Pomiędzy stronami nie doszło do powstania stosunku pracy, ponieważ do tego potrzebna jest zgodna wola dwóch stron - pracownika i pracodawcy, a strona pozwana woli takiej nie przejawiała.

Ponadto, nawet jeżeliby przyjąć, jak tego chce powód, że przystępując do wykonywania prac elewacyjnych, uważał, że podejmuje się ich wykonania w ramach umowy o pracę, to i tak łączący strony stosunek prawny nie mógłby zostać uznany za stosunek pracy.

Aby możliwym było ustalenie, czy łączący strony stosunek prawny, o opisanych powyżej cechach, był stosunkiem pracy, koniecznym było dokonanie przez Sąd wykładni pojęcia „stosunek pracy”, a zatem stosunku prawnego, polegającego na świadczeniu pracy. Zgodnie z poglądem doktryny pojęcie „praca” oznacza działalność: 1) zarobkową, czyli wykonywaną przez pracownika za wynagrodzeniem i 2) wykonywaną przez pracownika osobiście oraz 3) rozumianą czynnościowo, czyli powtarzaną w codziennych lub dłuższych odstępach czasu i 4) wykonywaną na „ryzyko” pracodawcy oraz 5) świadczoną pod kierownictwem pracodawcy, co oznacza, że pracownik powinien stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy i pozostawać do dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy (T. Zieliński, G. Goździewicz [w:] Kodeks Pracy. Komentarz [red.] L. Florek, Warszawa 2011, str. 144). Sąd ponadto podziela stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „o ustaleniu charakteru umowy o świadczenie pracy nie może przesądzać jednoznacznie jeden jej element, ale całokształt okoliczności faktycznych” (wyrok SN z 07.10.2009 r. III PK 38/09, OSP 2000, z. 9, poz. 130).

Podkreślić przy tym należy, że przepis art. 22 § 1 k.p. nie zawiera zamkniętego katalogu cech stosunku pracy, choć ww. cechy (elementy) umowy o pracę są na tyle istotne, że mają decydujące znaczenie dla określenia jej rodzaju. W szczególności, nie jest możliwe uznanie umowy za umowę o pracę, jeżeli wykonawca czynności lub usługi nie jest

obowiązany do wykonywania poleceń zleceniodawcy ("pracodawcy"), czyli gdy brak jest elementu podporządkowania. Element ten jest traktowany jako szczególnie istotny element konstrukcyjny umowy o pracę.

Zasada podporządkowania pracownika polega zwłaszcza na obowiązku stosowania się do poleceń przełożonego, które pozostają w związku z wykonywaną pracą, tj. jej organizacją i przebiegiem.

Natomiast, jak ustalono w niniejszej sprawie, powód nie pracował w stosunku jakiegokolwiek podporządkowania. Jak wynikało z zeznań świadków S. R., M. W. i K. T. (2) to powód zaproponował im wspólne wykonanie elewacji na budynkach Z., on również wyznaczał im godzinę rozpoczęcia pracy i zakończenia. Bezsporne jest, że powód przystąpił do wykonywania robót pod nieobecność kogokolwiek ze strony kierownictwa bądź pozwanego. Powód wydawał również polecenia dotyczące wykonywanych prac. Powód nie ustalał ani z generalnym wykonawcą ani z pozwanym doboru współpracowników czy też w ogóle faktu podjęcia przez nich prac. Przesłuchani w sprawie świadkowie, pracujący z powodem w brygadzie, zgodnie zeznali, że odnośnie podjęcia pracy rozmawiali tylko z powodem, natomiast pozwanego w ogóle nie znają. Świadek S. R. zeznał: „To powód spytał czy chciałbym sobie dorobić”/k.115 v/, świadek K. T. (1) wyjaśnił: „To, że podejmę pracę ustaliłem z panem G.”, „powód wydawał mi polecenia”. /k116v/. Świadczyli również, że powód sam ustalał czas, w jakim miało być wykonywane zadanie. „Do pracy przychodziłem na 7 rano, powiedział mi o tym powód” /św. T./; O tym, o której mamy skończyć czy zacząć pracę umawialiśmy się z panem G.” /św. R. /.

Powód wykonywał swoje czynności samodzielnie i - jak wynika z ustaleń - nie był podporządkowany żadnym pracownikom pozwanego.

Ponadto powód nie był zobowiązany do wykonywania nałożonych na niego obowiązków osobiście.

Powyższe świadczy o tym, że powód występował w charakterze niezależnego podmiotu gospodarczego a nie podporządkowanego pracownika.

Jak zauważył SN w wyroku z 11.04.1997 r. „ Brak obowiązku wykonywania poleceń przemawia przeciwko możliwości uznania stosunku prawnego za stosunek pracy (art. 22 § 1 KP)”./OSNP 1998/2/35/. Podobnie w wyroku z dnia 4 grudnia 1997 r. I PKN 394/97 stwierdził, że „Przepis art. 22 § 1¹ KP nie ma zastosowania, gdy w łączącym strony stosunku prawnym brak podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak osobiste wykonywanie czynności oraz podporządkowanie organizacyjne i służbowe”./ OSNP 1998/20/595. Ustalenie, że osoba zatrudniona nie była zobowiązana do wykonywania nałożonych na nią obowiązków osobiście, jak również, że w procesie świadczenia przez nią pracy nie występował element podporządkowania kierownictwu pracodawcy, wyklucza możliwość stwierdzenia, iż w takiej sytuacji doszło do nawiązania stosunku pracy. /tak SN w wyroku z 18.05. 2006 III UK 30/06 /LEX nr 957421/

Równie istotnym jest, że w ramach stosunku pracy przedmiotowa praca jest wykonywana "na ryzyko" pracodawcy, który z reguły dostarcza pracownikowi narzędzi, materiałów i innych środków niezbędnych do wykonywania umówionych obowiązków .

Zauważyć należy, że powód miał wykonywać elewację przy użyciu własnych narzędzi. Ponadto nie miał on ustalonego na liście płac wynagrodzenia, a zapłata miała nastąpić po wykonaniu określonej powierzchni elewacji, przy przyjęciu stawki 12 zł za m².

Na koniec powyższych rozważań należy dodać, iż słusznie zauważa pełnomocnik pozwanego, iż sam brak podstaw do uznania istnienia umowy o roboty budowlane nie przesądza o istnieniu umowy o pracę.

Dla ustalenia, że stron nie łączył stosunek pracy nie jest bowiem konieczne precyzyjne nazwanie łączącej strony umowy cywilnoprawnej /tak. SN w wyroku z 14.02.2001 r. I PKN 256/00 /OSNP 2002/23/564/.

W konsekwencji powyższych rozważań, na podstawie powołanych przepisów Sąd w pkt. I. wyroku oddalił powództwo.

W pkt. II. wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu na zasadzie art. 102 KPC, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W orzecznictwie przyjmuje się, że podstawę do zastosowania art. 102 KPC stanowią konkretne okoliczności danej sprawy przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Stanowią je zarówno fakty związane z samym procesem, jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (postanowienie SN z dnia 14.09.2012 r., I UZ 86/12, opubl. LEX nr 1228427). Powód jest osobą niepełnosprawną, bez pracy lub innych źródeł dochodu. W ocenie Sądu to sytuacja materialna skłoniła powoda do wytoczenia niniejszego powództwa, a mianowicie poszukiwał sposobów na polepszenie swojej trudnej sytuacji materialnej poprzez uzyskanie świadczeń przysługujących osobom, które były zatrudnione na podstawie umowy o pracę.

Należy mieć na uwadze, że sposób skorzystania z przepisu art. 102 KPC jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym Sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępnie - a jeśli tak, to w jakim zakresie - od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 07.09.2012 r., I ACa 746/12, opubl. LEX nr 1223206).

W takiej sytuacji zastosowanie przepisu art. 102 KPC jest w sprawie zasadne.

Zważywszy na powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie:

1. Odnotować w repertorium;
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda;
3. Kalendarz 14 dni.